

MEDYCYNĄ WETERYNARYJNĄ

D A W N I E J :

PRZEGLĄD WETERYNARYJNY 1886 I WIADOMOŚCI WETERYNARYJNE 1919

Nauka i praktyka weterynaryjna — potępiają próby użycia broni bakteriologicznej

Do wielkiej fali protestów przeciw amerykańskiej agresji bakteriologicznej na Korei — dołącza się również stanowczy głos polskiej weterynarii.

Na Sesji Naukowej U.M.C.S i P.I.W. poświęconej sprawie ochrony zdrowia młodych zwierząt naszej hodowli — uchwalono przez aklamację ostry protest przeciw tym bakteriologom, którzy biorą udział w przygotowaniach ludobójczej broni bakteriologicznej.

W rezolucji przyjętej na tejże Sesji — czytamy, że groźba wojny bakteriologicznej — dotyczy nie tylko społeczeństwa ludzkiego, ale również w mniejszym stopniu zwierząt gospodarskich.

Jak wynika z artykułów, jakie ukazały się w ostatnich latach w poważnych naukowych czasopismach amerykańskich, „repertuar“ środków bakteriologicznych, obejmuje cały szereg zarazków wysoce chorobotwórczych dla ludzi i zwierząt, względnie tylko dla zwierząt.

Do grupy pierwszej — zaliczają zbrodniarzy wojenni takie schorzenia, jak: tularemia, brucelloza, psitakoza, salmonelloza, wąglik, nosacizna, encefalomyelity, botulizm itp.

Do drugiej grupy zaliczono pomór bydła, pomór świń, pomór drobiu, pasteurellozy, anemię zakaźną itp.

Nic dziwnego, że nasza weterynaria przyjęła fakty publikowane przez władze państwowe Koreańskiej Republiki Ludowej i Chin Ludowych, z największą powagą i troską, uważając za konieczne przeciwstawić się wszelkimi siłami, próbie niszczenia biologicznego, która swym bestialstwem przewyższa barbarzyństwo hitlerowców.

Szczególne wrażenie wywarły dokumenty opublikowane przez Sekretariat Światowej Rady Pokoju, podpisane przez wybitnych, znanych w świecie uczonych, między innymi popartych całym autorytetem przez Prezydenta Światowej Rady Pokoju i laureata Premii Stalinowskiej Prof. Dr Fryderyka Joliot - Curie.

W dokumentach tych znajdujemy ustępy szczególnie interesujące weterynarię:

i tak — stwierdzono w Korei i w Chinach Półn.

Wsch., że na piórach zrzuconych przez lotnictwo amerykańskie znaleziono laseczki wągliką;

na pająkach — zrzuconych przez lotnictwo amerykańskie znaleziono Pasteurelle chorobotwórcze dla drobiu;

na muchach stajennych — zrzuconych przez lotnictwo amerykańskie oraz na muszkach tego samego pochodzenia, znaleziono pałeczki tyfusu i salmonellę;

na wążkach zrzuconych przez lotnictwo amerykańskie stwierdzono wirus zakaźnego zapalenia mózgu i rdzenia.

Dalej czytamy w tym dokumencie, że zgodnie z wynikami badań Komisji Bakteriologicznej — stwierdzono na muchach zrzuconych przez lotnictwo amerykańskie przecinkowce cholery azjatyckiej.

Czytamy dalej, że badania bakteriologiczne pełne tego samego pochodzenia — wykazały obecność pałeczek dżumy.

Pchły przewyższały liczebnie inne owady. Ukazanie się pcheł w warunkach zimowych, na śniegu, w ilości powyżej 10 — na jednym metrze kwadratowym — było klasycznym dowodem zrzutu samolotowego.

Komisja uczonych w skład której wszedł lekarz wet., entomologowie, biologowie, bakteriologowie i epidemiologowie — wykazała, że wśród zrzuconych owadów znajdowały się: muchy różnego rodzaju, kleszcze, nieznane dotąd w Korei, pchły, pająki, szarańcza itd.

Dokumenty powyższe wywarły wstrząsające wrażenie na całym społeczeństwie. Jeśli wśród naszych naukowców i praktyków były dotąd objawy niedocenia niebezpieczeństwa, to po ukazaniu się tu i ówdzie naukowej dokumentacji zbrodni amerykańskiej, sprawa stała się dla wszystkich zupełnie jasna.

Doceniamy teraz słuszność sygnałów jakie od kilku lat padają w tym zakresie, ze strony obrońców pokoju, ze strony mikrobiologów, postępowych całego świata. Rozumiemy teraz jak słuszne i sprawiedliwe były słowa zawarte w liście mikrobiologów radzieckich do mikrobiologów U.S.A.

Rozumiemy, że słusznie i sprawiedliwie postąpiło

nasze Towarzystwo Mikrobiologów — protestując przeciw wojnie bakteriologicznej na Światowym Kongresie Mikrobiologów w Kopenhadze (1947), na Zjazdach Mikrobiologów we Wrocławiu, Gdańsku i Krakowie, na Kongresie Mikrobiologów w Pradze (1950) i w Budapeszcie (1952).

Niestety mimo te głosy ostrzeżenia i protestu, znaleźli się w U.S.A. mikrobiologowie, którzy oddali swą wiedzę i osiągnięcia nowoczesnej nauki na służbę generałom i bankierom, którzy w pożodze światowej widzą jedyny ratunek przed zagładą, która nieuchronnie ich spotka, tak jak spotkała ich poprzedników w Norymberdze i w Chabarowsku.

Obecna strategia bakteriologii nie jest zjawiskiem nowym. Hitlerowcy przygotowywali się w kilku instytucjach do agresji bakteriologicznej i tylko dzięki potężnym ciosom Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, nie zdążyli zużyć swych sprzymierzeńców w postaci dżumy, czy cholery. Japończycy z rozkazu cesarza — byli przygotowani do wielkiej ofensywy bakteriologicznej. Ciosy Armii Radzieckiej — w Mandżurii przełamały grzbiet faszystowskiego potwora, noszącego czasem wysokie miano Profesora Uniwersytetu.

W jaki sposób nasza weterynaria odpowiada na próby niszczenia dorobku hodowlanego, przy pomocy rozsiewanych wirusów i bakterii.

Naszą odpowiedzią jest włączenie się wszystkich naukowców i praktyków do niezłomnego obozu obrońców pokoju. W każdym mieście i wsi nie zabraknie lekarza weterynarii i personelu pomocniczego wśród obrońców pokoju.

Naszą odpowiedzią jest wzmocniona praca nad higieną i profilaktyką weterynaryjną. Szczególną troską otaczamy sektor socjalistyczny rolnictwa: spółdz. produkcyjne i P.G.R.-y.

Jest wiele do zrobienia w zakresie higieny i profilaktyki zwierząt hodowlanych. Powinniśmy więcej jak dotąd zająć się sprawą poprawy środowiska zwierząt, a więc pomieszczeń, mikroklimatu, wody, pokarmu, czystości i pielęgnacji.

Zwróćmy większą jak odtąd uwagę na sprawę dezynsekcji, dezynfekcji i deratyzacji, szczególnie w majątkach państwowych i spółdzielniach produkcyjnych.

Nauka wet. czuwa nad zdrowotnością zwierząt i pracuje nieustannie nad środkami zapobiegawczymi.

J. P.

PROF. DR JÓZEF PARNAS

O próbie klasyfikacji wirusów chorobotwórczych

Komisja wirusologiczna Państwowego Instytutu Wet. stwierdza w uchwałach swoich, między innymi: zakażenia bakteryjne zwierząt domowych, są w dużej mierze naukowo poznane. Organizacyjnie rozpracowane. Sprawa diagnostyki, terapii i profilaktyki różnych świń, żołądów, salmonellozy i wąglika, szelestnicy, pasteurellozy, a nawet gruźlicy i brucelozycy posunięta jest daleko, a dzięki opanowaniu metod wakcynacji i seroprofilaktyki, dzięki zastosowaniu sulfamidów i antybiotyków, — ma coraz więcej sukcesów. Zupełnie inaczej przedstawia się sprawa z wirusami. Zakażenia wirusowe wysuwają się na czoło chorób zaraźliwych atakujących naszą hodowlę. Hodowlę bydła atakuje wirus pryszczycy, a zagraża wirus pomoru bydła; u świń odgrywa główną rolę wirus pomoru, grypy i choroby Klobouka; u drobiu wchodzi w rachubę przede wszystkim wirus pomoru; u koni: wirus anemii zakaźnej, zapalenia mózgu i rdzenia; u psa i kota: wirus nosówki i wścieklizny; u innych zwierząt gospodarskich, w tym także u ryb, wirusy jeszcze bliżej nie zbadane. Nie umiemy jeszcze należycie badać wirusów, hodować je, sporządzać surowice i ich szczepionki, niszczyć rezerwuar wirusów. Sulfamidy i antybiotyki prawie nie działają na wirusy. Oto czołowe zadania jakie stawia hodowla przed weterynarią, zadania nie łatwe. Ta ocena sytuacji epizootologicznej jest słuszna i całkowicie zgodna z potrzebami naszej praktyki weterynaryjnej. PIW zrobił już pierwszy krok w tej sprawie. Utworzono kilka ośrodków badań nad wirusami; jeden z nich znajduje się przy mojej ka-

tedrze. Referat niniejszy ma za zadanie zapoznać ogół lekarzy wet. z podstawowymi wiadomościami w zakresie wirusologii, która w ostatnich latach rozwijała się w świecie b. poważnie.

Zacznę od próby klasyfikacji wirusów (Bergey i Holmes). W chwili obecnej dzielimy wirusy chorobotwórcze dla człowieka i zwierząt następująco:

Rząd	Rodzina	Rodzaj	
Rickettsiales	Rickettsiaceae	Rickettsia Coxiella	
	Bartonellaceae	Bartonella	
	Chlamydozoaceae	Chlamydozoon Miyagavanella	
Virales	Phagaceae	Phagus minimus	
		„ minor	
		„ parius	
		„ medius	
		„ major	
		„ maximus	
		Borreliotaceae	Borreliota
			Briareus
			Scelus
			Hostis
Molitor			
Erronaceae	Erro		
	Legio		
	Formido		
Charonaceae	Charon		
	Tarpeia		
	Tortor		
	Trifur		
Trifuraceae	Trifur		
Rabulaceae	Rabula		

Do rzędu *Rickettsiales* należą 3 rodziny, z któ-